

Antonina Karpowicz-Zbińkowska: Le Miroir de musique, Johannes Tinctoris, „Secret consolations”

Na płycie „Secret consolations” znaleźć możemy fragmenty obu mszy Tinctorisa, jednak większość to motety oraz chansons, najczęściej w aranżacjach wokalnie-instrumentalnych lub całkowicie instrumentalnych. Wśród instrumentów usłyszeć możemy violę d'arco, harfę, lutnię, vielle i rebec – pisze Antonina Karpowicz-Zbińkowska w cyklu „Perły muzyki dawnej”.

Przyszedł czas na przedstawienie płyty zespołu Le Miroir de musique z utworami sławnego XV-wiecznego teoretyka muzyki – Johannes Tinctorisa (ok. 1435–1511). Kilka miesięcy temu prezentowałam w ramach niniejszego cyklu inne nagranie jego muzyki, mianowicie dwie msze – *L’homme arme* i *Sine nomine*, nagrane przez brytyjski zespół The Clerks’ Group i nie waham się twierdzić, że tamto wykonanie jest wybitne. Jednak i to wykonanie jest bardzo ciekawe. Oba nagrania dzieli około dwadzieścia lat, słysząc więc w nich ewolucję, która dokonała się przez ten czas w wykonawstwie muzyki dawnej. Akcent został przeniesiony z podkreślenia perfekcyjności formalnej i matematycznej dzieła raczej na słodycz i łagodność brzmienia.

Zespół Le Miroir de musique, związany ośrodkiem muzycznym jakim jest Schola Cantorum Basiliensis, swą nazwę zapożyczył od słynnego traktatu muzycznego Jakuba z Liège – *Speculum Musicae*. Myliłby się

jednak ktoś, kto doszukiwałby się spekulatywnych odniesień do pitagoreizującego średniowiecznego traktatu i pitagorejskiej wizji świata w twórczości tego zespołu. Oni sami traktują tę nazwę jako motto do poszukiwań autentycznego obrazu muzyki epoki średniowiecza i renesansu. Zachowują zatem przede wszystkim ducha autentyzmu, czyli wierności oryginalnym źródłom i przekazom o tym, jak ta muzyka była wykonywana w czasach gdy powstała.

Nie myliłam się zatem w swojej pierwszej intuicji, że o ile wykonanie The Clerks' Group oddaje przede wszystkim Prawdę – tę rozumianą na sposób pitagorejski, jako prawdę niezmiennych liczb i proporcji, to wykonanie Le Miroir de musique kładzie nacisk raczej na Piękno, rozumiane tu przede wszystkim jako słodycz brzmienia.

Na płycie *Secret consolations* znaleźć możemy fragmenty obu mszy Tinctorisa, jednak większość to motety oraz chansons, najczęściej w aranżacjach wokalnie-instrumentalnych lub całkowicie instrumentalnych. Wśród instrumentów usłyszeć możemy violę d'arco, harfę, lutnię, vielle i rebec. Obok kompozycji samego Tinctorisa mamy tu także utwory Roberta Mortona i Johannesesa Ockeghema (w aranżacji Francesco Spinacino i Alexandra Agricoli).

Oto Kyrie ze Mszy *L'homme arme*. To msza wyjątkowo ciekawa, bowiem w samym materiale kontrapunkcyjnym Tinctoris dyskutuje w niej z Busnoisem, autorem pierwszej w historii muzyki Mszy *L'homme arme*, podejmując jego rozwiązania techniczne, które stara się lepiej poprowadzić. Ta msza jest też ciekawa ze względu na to iż cantus firmus został umieszczony w głosie altowym. Le Miroir de musique używa tu klasycznej, podwójnej obsady w każdym głosie, za wyjątkiem

fragmentów solowych, w których dialogują ze sobą po dwa głosy. Generalnie to wykonanie jest dużo spokojniejsze i bardziej refleksyjne niż na płycie The Clerks' Group, co odrobinę przeczy ogólnej dziarskości etosu mszy napisanych do sławnej piosenki wojskowej *L'homme arme*.

">

Missa L'homme armé: Kyrie



A to motet *O virgo miserere mei*, zaaranżowany na skład wokально-instrumentalny. Brzmienie zespołu Le Miroir de musique przypomina tu nieco to, które prezentuje zespół Cantica Symphonia, również znany z łączenia głosów wokalnych i instrumentalnych.

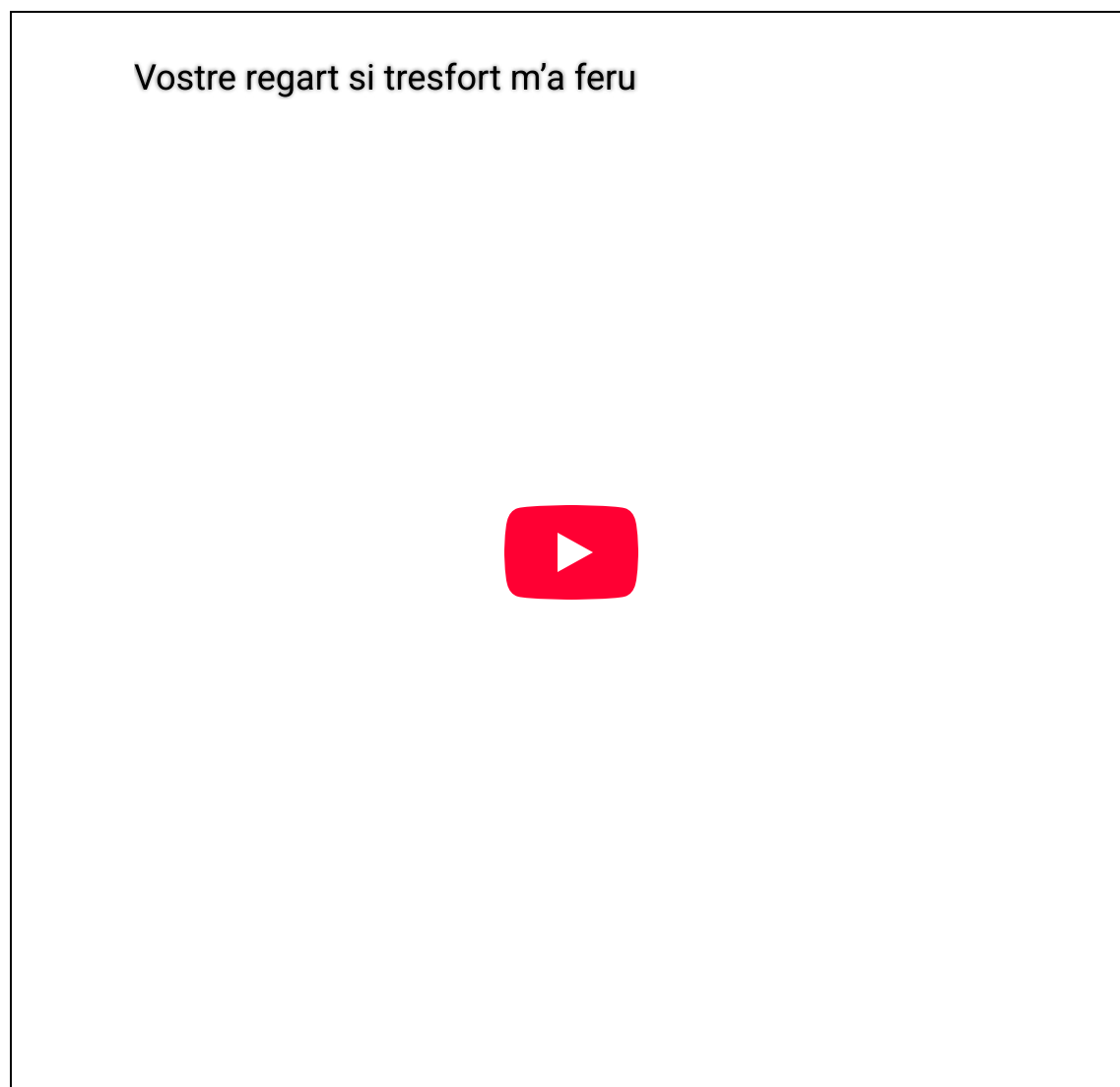
">

O virgo miserere mei



I wreszcie zachwycające melancholijnym brzmieniem rondeau o tematyce miłosnej: *Vostre regart si tresfort m'a feru*:

">



Całość płyty można znaleźć pod tym linkiem

Antonina Karpowicz-Zbińkowska

Przeczytaj inne artykuły z cyklu Perły Muzyki Dawnej



Sfinansowano przez Narodowy Instytut
Wolności - Centrum Rozwoju
Społeczeństwa Obywatelskiego
ze środków Programu Rozwoju
Organizacji Obywatelskich
na lata 2018 – 2030

